

EKSTERMINACJA DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO NA SUWALSZCZYŹNIE W OKRESIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ

Zagadnienia wstępne

Zagadnienia podjęte w niniejszym artykule skupiają się wokół eksterminacji duchowieństwa katolickiego na Suwalszczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej. Przez Suwalszczyznę będziemy rozumieć tu obszar, który Hitler włączył do III Rzeszy 8 października 1939 r. jako „rdzennie niemiecki”¹. Za kryterium zaszeregowania księży do grupy suwalskiej przyjęto uważać ich obecność na tych terenach w chwili aneksji. Polityka hitlerowska zmierzała do całkowitej eksterminacji polskiego duchowieństwa katolickiego. Zadaniem artykułu będzie naszkicowanie głównych motywów tej polityki, ogólnych jej kierunków oraz wpływu na życie religijne wiernych w tej części Polski.

Do tej pory nie ukazała się odrębna pozycja traktująca o eksterminacji duchowieństwa katolickiego na Suwalszczyźnie podczas okupacji hitlerowskiej. Wprawdzie powstało kilka artykułów odnoszących się do terenu całej diecezji łomżyńskiej i jednostkowych publikacji okolicznościowych², ale prace te zawierają wiele uogólnień, a czasem wręcz prowadzą do zupełnie błędnych konstatacji. Stąd też zrodziła się myśl

Ks. Wojciech Guzewicz; dr hab., prof. UWM; pracownik naukowy Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; adres do korespondencji: fojtek@o2.pl

¹ *Die faschistische Okkupationspolitik in Polen (1939-1945)*, Dokumentenauswahl und Einleitung von Werner Röhr, Köln 1989, s. 25, 119.

² Zob. W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, w: *Kościół katolicki na ziemiach Polskich w czasie II wojny światowej*, red. F. Stopniak, t. 4, z. 2, Warszawa 1977, s. 169-202; W. Jemielity, *Martyrologium księży diecezji łomżyńskiej*, „Rozporządzenia Urzędowe Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej” (dalej cyt. RUŁKD), 36(1974), nr 8-9, s. 42-60.

opisania martyrologium duchownych suwalskich w kontekście ich całego życia.

W niniejszym opracowaniu uwzględniono dotychczasowy stan badań. Podstawowym źródłem artykułu stały się materiały archiwalne, w tym akta osobowe księży, znajdujące się w Archiwum Diecezjalnym w Łomży oraz akta wszystkich parafii Suwalszczyzny, umiejscowione w Archiwum Diecezji Ełckiej, a także spisy duchowieństwa, tzw. elenchusy oraz wspomnienia i relacje księży z tamtego okresu.

Martyrologium księży suwalskich

Jednym z pierwszych kapłanów, z którymi nasiłci chcieli się rozprawić na Suwalszczyźnie, był ks. Antoni Romuald Jałbrzykowski³. Od 1935 r. pasterzował on w parafii Bakalarzewo, położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Prus Wschodnich. Znany był jako gorący zwolennik polskości, a jednocześnie przeciwnik polityki hitlerowskiej. Tuż przed wojną Bakalarzewo dzięki księdzu Jałbrzykowskiemu stało się znanym ośrodkiem pomocy wojsku polskiemu oraz miejscem urządzania licznych nabożeństw w intencji Ojczyzny i manifestacji patriotycznych⁴. Tuż po wkroczeniu armii niemieckiej grupa Niemców przyjechała do Bakalarzewa, aby aresztować księdza. Przeczuwając ten moment, ks. Jałbrzykowski już w maju 1939 r. prosił biskupa S. Łukomskiego o zwolnienie go z obowiązku pozostania w parafii na wypadek wojny. Pisał wtedy m. in. „Mam wiadomości wiarygodne zza granicy, że w razie zajęcia padnę pierwszy ofiarą”⁵. Biskup przychylił się do tej prośby i ks. Jałbrzykowski w pierwszych dniach września udał się do Wilna, gdzie przebywał jego stryj abp Romuald Jałbrzykowski, metropolita wileński. Dalsze losy ks. Antoniego Jałbrzykowskiego znane są

³ Urodził się 7 II 1902 w Łętowie, parafia Kołaki, w rodzinie Wincentego i Heleny z domu Supińska. W 1919 r. po ukończeniu gimnazjum im. T. Kościuszki w Łomży wstąpił do seminarium duchownego w Łomży. Na kapłana został wyświęcony 6 IX 1925 r. Pracował jako wikariusz w Augustowie (1925-1927), Czyżewie (1927-1928) i Suwałkach (1928-1935). Pierwszym jego probostwem była parafia w Czarni (1934-1935). Od 1 lipca 1935 r. piastował równorzędne stanowisko w Bakalarzewie. Archiwum Diecezji Łomżyńskiej (dalej cyt. ADŁ) Akta Osobowe (dalej cyt. AO), Akta osobowe ks. Antoniego Jałbrzykowskiego. Dokumentacja z lat 1925-1939.

⁴ Archiwum Diecezji Ełckiej (dalej cyt. ADE), Akta Parafii (dalej cyt. AP) Suwałki, cz. IV: 1922-1992, k. 181.

⁵ ADŁ AO, Akta osobowe ks. Antoniego Jałbrzykowskiego. Pismo z 6 V 1939 r.

m. in. z relacji Zygmunta Romatowskiego, leśniczego z Krzywego, nocnego świadka aresztowania ks. A. Jałbrzykowskiego. „Ksiądz Jałbrzykowski w cywilnym ubraniu przedostał się przez linię frontu i przybył do Suwałk. Dziekan suwalski [Bolesław Gumowski – przypis W. G.], znając położenie księdza, nie wysłał go do Bakalarzewa, lecz do Wigier. Wiele razy był tam nakłaniany przez nas do ucieczki za granicę, ale on zawsze mówił: „Stryj kazał mi zostać przy swoich owieczkach – nie wyjadę”. (...) Ksiądz Jałbrzykowski został aresztowany w niedzielę wieczorem w pierwszych dniach listopada 1939 r. Nazajutrz po aresztowaniu zwolniono go i widziałem się z nim w domu mego ojca w Suwałkach. Jak się okazało, był on przesłuchiwany przez oficera-sędziego wojskowego, który przed kilkoma dniami był w Wigrach i zwiedzał tam w obecności księdza zabytkowy kościół, który znał już z okresu I wojny. Sędzia odczytał księdzu bardzo przykre zarzuty, że jakoby zachęcał on swoich parafian w Bakalarzewie do mordowania i znęcania się nad Niemcami. Podobno na doniesieniu tym było kilka podpisów parafian z Bakalarzewa. Sędzia kazał księdzu meldować się co drugi dzień na posterunku żandarmerii w Starym Folwarku (...). W drugiej połowie listopada ks. Jałbrzykowski został znów aresztowany. Najpierw przebywał około tygodnia w areszcie w Starym Folwarku, a następnie został przewieziony do więzienia w Suwałkach, gdzie przebywał do 19 stycznia 1940 r. W tym dniu rozeszła się wiadomość, że ks. Jałbrzykowski zostanie przewieziony na parafię do Wigier. Ślad po księdzu zaginął do maja 1940 r. Wówczas to bowiem Stefan Huszcza doniósł, że w lesie niedaleko szosy Suwałki–Sejny w odległości 100 m znajduje się nagrobek z tabliczką i napisem, że tu leżą zwłoki ks. Jałbrzykowskiego. Po rozkopaniu mogiły i sprawdzeniu, okazało się, że było to prawdą”⁶⁷.

⁶ ADE, AP Suwałki, cz. IV: 1922-1992, k. 181-182.

⁷ Według Jemielitego, Wosia i Jacewicza, opierających się na relacjach ks. Hamerszmity, ks. Antoni Jałbrzykowski został zamordowany 6 lutego 1940 r., a nie 19 czy 20 stycznia 1940 r., jak sugeruje Z. Romatowski. Por. W. Jemielity, *Martyrologium księży diecezji łomżyńskiej*, s. 48; W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską*, s. 178.

Równie tragiczny los spotkał ks. Bolesława Ciecuchowskiego, proboszcza z Monkiń⁸. W sierpniu 1939 r. otrzymał on przydział mobilizacyjny do 10 Pułku Ułanów Litewskich z Białegostoku. Walczył m. in. pod Bieńkami (Bielsk Podlaski) i w lasach k. Rudy n. Bugiem. Po kampanii wrześniowej powrócił do parafii i włączył się czynnie w organizowanie podziemia⁹. Został zdekonspirowany i zastrzelony wraz z jedenastoma innymi żołnierzami Armii Krajowej: Janem Fiedorowiczem, Franciszką Okragłą, Wacławem Jagłowskim, Józefem Kryszyną, Aleksandrem Kajserowskim, Antonim Haraburdą, Bolesławem Kamińskim, Bronisławem Trojanowskim, Janem Drażbą, Pawłem Drażbą i Bolesławem Zaniewskim w lesie koło wsi Pruszdziżki na północ od Suwałk 29 września 1943 r. Nosił pseudonimy „Leśny” i „Kruk”. Miał stopień kapitana. Odznaczony był m. in. Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami i Krzyżem Walecznych¹⁰. W kilka dni później po zabiciu zwłoki proboszcza zostały zidentyfikowane przez brata śp. zmarłego i dwóch parafian monkińskich, a następnie złożone na cmentarzu grzebalnym w Monkiniach, gdzie już po zakończeniu działań wojennych parafianie ufundowali na jego grobie pomnik¹¹.

Kapłani w obozach zagłady

Inną formą eksterminacji polskiego duchowieństwa katolickiego ze strony hitlerowskiego najeźdźcy były zsyłki do obozów koncentracyjnych, prowadzone z różnym natężeniem przez cały okres trwania okupacji. Aresztowanych księży przetrzymywano przez pewien czas w aresztach lub w więzieniach, a następnie w masowych transportach

⁸ Urodził się 10 XII 1903 r. w Wojdach, parafia Rajgród, w rodzinie Aleksandra i Anny z domu Paszkowska, zajmującej się rolnictwem. W 1923 r. ukończył 7 klasę gimnazjum im. K. Brzostowskiego w Suwałkach i wstąpił do Seminarium Duchownego w Łomży. Święcenia kapłańskie przyjął 19 II 1928 r. w Łomży. Jest wikariuszem w Rutkach (od 1 III 1928 r.), Teolinie (1 VII 1929 r.), Czyżewie (10 X 1930 r.), Płonce (1 XIII 1933 r.), Łapach (15 X 1934 r.), Nowogrodzie (1 IX 1936 r.). 1 IV 1939 r. zostaje proboszczem w Monkiniach. ADŁ AO, Akta ks. Bolesława Ciecuchowskiego. Dokumentacja z lat 1928-1943.

⁹ J. Wysocki, *Biogramy kapelanów wojskowych*, w: *Kapelani wrześniowi. Służba duszpasterska w Wojsku Polskim w 1939 r. Dokumenty, relacje, opracowania*, red. W. J. Wysocki, Warszawa 2001, s. 572.

¹⁰ ADŁ AO, Akta ks. Bolesława Ciecuchowskiego. Zaświadczenie z 11 XI 1963 r.

¹¹ ADŁ AO, Akta ks. Bolesława Ciecuchowskiego. Kuria do Okręgowej Komisji badań Zbrodni Hitlerowskiej. Łomża 25 X 195 r.

kierowano do wyznaczonych obozów koncentracyjnych. Dyrektywy dotyczące kryteriów aresztowania inteligencji, w tym także duchowieństwa, i osadzania jej w obozach koncentracyjnych wydał Reinhard Heydrich 7 września 1939 r. podczas kierowania „Akcją Tannenberg” w Berlinie. Dalsze instrukcje zostały przekazane poszczególnym dowódcom operacyjnym policji bezpieczeństwa 21 września 1939 r. Zgodnie z nimi nauczyciele, księża, szlachta (Adel), legionści, powracający z frontu oficerowie itp. powinni być aresztowani i wysiedleni. Hitler powierzył przeprowadzenie wysiedlania ludności polskiej z ziem wcielonych do Rzeszy Reichsführerowi SS i szefowi policji niemieckiej Himmlerowi. W pierwszym swoim rozporządzeniu z 30 października 1939 r. nakazał on wysiedlenie między innymi tych grup ludności polskiej, które są wrogo ustosunkowane wobec Niemczyzny. Kryterium zakwalifikowania poszczególnych księży do wysiedlenia stanowiła ich postawa i działalność w okresie międzywojennym. Jeśli miejscowe władze niemieckie przy pomocy volksdeutscheów uznały, że poszczególni księża nie występowali czynnie przed 1 września 1939 r. przeciwko „niemczyźnie”, to w zasadzie pozwolono im pozostać.

Na Suwalszczyźnie masowe wywózki inteligencji, w tym także duchowieństwa, do obozów koncentracyjnych przeprowadzono w kwietniu 1940 r. Na liście osób aresztowanych umieszczono wówczas 20 kapłanów i 4 kleryków. Wśród księży największą grupę stanowili wikariusze i prefekci religii (11). Obok nich było 5 proboszczów i 4 profesorów gimnazjum im. św. Kazimierza w Sejnach, łącznie z dyrektorem oraz wicedyrektorem tego zakładu. Do grupy księży i kleryków aresztowanych przez Niemców 6 i 7 kwietnia 1940 r. dołączono jeszcze ks. Stanisława Borowczyka, proboszcza z Adamowicz, którego żandarmeria niemiecka pochwyciła, gdy przedzierał się przez granicę niemiecko-sowiecką w okolicach Wołkusza na początku kwietnia 1940 r. Wszystkich aresztowanych umieszczono najpierw w areszcie w Suwałkach, gdzie przetrzymywano ich do 13 kwietnia, a następnie przetransportowano do Działdowa (13 IV – 2 V 1940 r.) i Sachsenhausen (V – XII 1940 r.), a od 12 grudnia 1940 r. do Dachau¹².

Wśród księży uwięzionych w obozach koncentracyjnych życie straciło tam 9 kapłanów. Jednym z pierwszych, którzy zginęli, był ks. Stanisław Cybulski, profesor matematyki i fizyki gimnazjum

¹² *Na kapłańskiej drodze II. Ks. Kazimierz Hamerszmit. Numer obozowy w Dachau 22575. Wspomnienia*, opr. E. Anuszkiewicz, Elk 2002, s. 7-33.

im. św. Kazimierza w Sejnach¹³. Doszło to tego podczas nieszczęśliwego wypadku. W czasie przymusowych prac jeden ze współwięźniów ranił go łopata w okolicy oka. W ciągu kilku godzin doszło do zakażenia najpierw oka, a następnie całego organizmu, co spowodowało zgon 14 lipca 1940 r. lub 17 kwietnia 1940 r. w Sachsenhausen¹⁴.

Ks. Stanisław Konstatynowicz¹⁵ został zamordowany 10 sierpnia 1942 r. w Linzu (urzędowa data zgonu: 22 września 1942 r.). Jednym z głównych powodów jego aresztowania było to, iż przed wojną należał do Stronnictwa Narodowego i był jego aktywnym działaczem. Wraz z innymi księżmi przebył on szlak od więzienia w Suwałkach po obozy w Działdowie, Sachsenhausen i Dachau. Z tego ostatniego lagru został odesłany do krematorium w Linzu jako „niezdolny do dalszej pracy fizycznej”. Nosił numer obozowy 22387. W chwili śmierci miał 42 lata, w kapłaństwie przeżył niespełna 19 lat¹⁶.

¹³ Urodził się 23 I 1902 r. w Rajgrodzie, w rodzinie Józefa i Weroniki z domu Grygo. Ojciec jego zajmował się gospodarstwem rolnym oraz prowadził zakład kamieniarski. Początkowo kształcił się w gimnazjum w Augustowie, a potem w gimnazjum im. T. Kościuszki w Łomży. Po ukończeniu 5 klasy wstąpił do seminarium duchownego w Łomży. Wyświęcony 5 VII 1925 r. udał się na wydział matematyczno-przyrodniczy uniwersytetu warszawskiego; 6 V 1930 r. uzyskał tytuł magistra filozofii. Od 1930 r. pracuje jako profesor matematyki i fizyki w gimnazjum im. św. Kazimierza w Sejnach. W 1939 r. prosi biskupa o zwolnienie go z dotychczasowych obowiązków profesora w gimnazjum im. św. Kazimierza w Sejnach i przeniesienie go na parafię. Motywuje to tym, „że po 9 latach uczenia matematyki i fizyki chce odejść na parafię by mówić o Bogu”. Biskup Łukomski nie wyraża zgody i poleca by dalej był w Sejnach. ADŁ AO, Akta ks. Stanisława Cybulskiego. Korespondencja z lat 1925-1939.

¹⁴ ADŁ AO, Akta ks. Stanisława Cybulskiego. List ks. S. Cybulskiego do bpa S. Łukomskiego z 12 IV 1939 r. i odwrotnie z 21 IV 1939 r.

¹⁵ Urodził się 1 V 1898 r. w Ciechanowie Mazowieckim, w rodzinie Zenona i Julii z domu Zatońska. Ukończył gimnazjum w Pułtusk, a następnie seminarium duchowne w Płocku. Świecenia kapłańskie przyjął 26 V 1923 r. Był wikariuszem i prefektem w Sierpcu (1923-1925), Małkini (1925-1926) i Łomży (1927-1930), a następnie proboszczem w Burzynie (od 1 X 1930 r.), Białaszewie (od 1 IV 1931 r.) i Mikaszówce (od 1 X 1937 r.). ADŁ AO, Akta ks. Stanisława Konstatynowicza. Karta rejestracyjna z 1929 r.

¹⁶ ADŁ AO, Akta ks. Stanisława Konstatynowicza. Sterbeurkunde z 23 V 1944 r.; Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Białymstoku Urząd Wojewódzki Białostocki 1920-1939 [1918-1919], Miesięczne sprawozdania sytuacyjne z zakresu spraw społeczno-politycznych i narodowościowych 1933, sygn. 73, k. 210.

Następnym kapłanem, który zginął w obozie, był ks. Stanisław Maciątek¹⁷. Pierwszy raz został on aresztowany w Wizajnach już na początku listopada 1939 r. Z aresztu w Wizajnach przewieziono go do więzienia w Suwałkach i tam przebywał do 11 listopada, po czym go zwolniono. Drugi raz zatrzymano księdza w marcu 1940 r. Polecono mu wówczas, aby nie wracał do swojej parafii. Za radą ks. B. Gumowskiego, dziekana z Suwałk, udał się do Mikaszówki, parafii, w której prowadził duszpasterstwo w latach 1934-1937. Aresztowano go 6 kwietnia wraz z ks. Stanisławem Konstytynowiczem. Był więziony m. in. w obozie w Działdowie i Sachsenhausen. W tym ostatnim, z powodu wycieńczenia organizmu, stracił życie¹⁸. Ks. K. Hamerszmit w swoich wspomnieniach o ks. Stanisławie Maciątku tak opisuje ostatnie chwile tego kapłana: „Pewnego dnia [ks. Stanisław Maciątek – przypis W. G.] zachorował, z placu apelowego znieśli go dwaj więźniowie, do których ks. Maciątek powiedział: „Głowa do góry, nie bójcie się, ja nie wrócę, wy wróćcie i Polska będzie”. Miał opuchnięte nogi, bo nerki były chore. Dostał zapalenia płuc, zaprowadzono go na rewir, czyli niby szpitalik i tam w czwartek dnia 27 czerwca 1940 r. zmarł jako

¹⁷ Urodził się 11 XII 1889 r. we wsi Siennica, parafii Nasielsk, diecezji płockiej. Rodzice jego byli rolnikami. W 1906 r. po ukończeniu pięciu klas gimnazjum w Warszawie wstąpił do Seminarium Duchownego w Płocku. Był tam niespełna rok, gdyż 21 września 1907 r. został przyjęty do zakonu Jezuitów. Po ukończeniu nowicjatu w Starej Wsi, gimnazjum klasycznego w Chyrowie, odbywał studia filozoficzno-teologiczne, uwieńczone licencjatem. Święcenia kapłańskie przyjął 8 lutego 1920 r. w Starej Wsi z rąk bpa K. Fischera. Jako neoprezbiter przebywał między innymi w Krakowie, gdzie był spowiednikiem błogosławionej Anieli Salawy, redaktorem kalendarza Apostolstwa Modlitwy oraz współpracownikiem 8 wydań Apostolstwa Modlitwy. W 1923 r. opuścił zakon i wrócił do diecezji płockiej. Tu pełnił funkcje duszpasterskie w Płocku, Baranowie i Czerwinie. Na tej ostatniej placówce zastał go nowy podział kościelny i od 1925 r. należał już do diecezji łomżyńskiej. Ważnym wydarzeniem w jego życiu było opublikowanie książki pt. „*Na Sobór Watykański*”, za którą został zasuspendowany (do 3 III 1925 r.). W diecezji łomżyńskiej pełnił funkcje wikariuszowskie w Kobylinie, Małym Płocku, Suwałkach oraz Bargłowie. Od 1934 r. był administratorem parafii w Mikaszówce, a od 1937 r. proboszczem w Wizajnach. ADE, AP Mikaszówka 1921-1948, k. 119nn.; Kuria Biskupia w Łomży (dalej cyt. KBwŁ) Teczki Personalne Ksieży (dalej cyt. TPK), Teczka ks. Stanisława Maciątka, Ks. K. Hamerszmit, *Ks. S. Maciątek, proboszcz z Wizajn*, Suwałki 1992 [rkps]; *Elenchus cleri... dioecesis seinensis seu augustoviensis 1914-1924*; *Elenchus cleri... dioecesis seinensis seu łomżensis 1925*; *Elenchus cleri... dioecesis łomżensis 1926-1939*.

¹⁸ W. Guzewicz, *Parafia Mikaszówka 1907-2007*, „Episteme”, 61(2007), s. 37-38.

ofiara za wiarę i Ojczyznę w 51 roku życia, w 20 roku kapłaństwa. Zwłoki spalono w krematorium”¹⁹.

Ofiarą bestialstwa hitlerowskiego stał się także ks. Franciszek Malinowski²⁰, długoletni wikariusz i prefekt szkół w Suwałkach. Aresztowano go 7 kwietnia 1940 r. wraz z innymi księżmi z tzw. grupy suwałkiej. Nosił numer 22725. Zmarł z głodu 2 czerwca 1942 r. w Dachau²¹.

Szczególnie tragiczne były losy ks. Władysława Młynarczyka²². W sierpniu 1939 r. bp S. Łukomski polecił mu udać się na czasowy pobyt do Kaletnika. W Sejnach bowiem, gdzie dotychczas pracował, znany był jako działacz społeczny i narodowy. Mimo zmiany miejsca Niemcy aresztowali go 7 kwietnia 1940 r. i osadzili najpierw w Suwałkach, potem w Działdowie, Sachsenhausen i Dachau. W Dachau zaczął objawiać pomieszanie zmysłów. Był na rewirze. Zmarł 20 sierpnia 1942 r.²³ Hoffman, Kozłowiecki, Hamerszmit, Weiler i Zajdel we wspomnieniach zgodnie stwierdzają, że ks. Młynarczyk zmarł porażony prądem na ogrodzeniu okalającym obóz. Kozłowiecki tak przedstawia to wydarzenie: „20 VIII 1942 r. w nocy na drutach elektrycznych zginął ks. Władysław Młynarczyk z diecezji łomżyńskiej, lat 38. W silnej gorączce wyszedł z rewiru, błąkał się, aż zaszedł pod druty, tam zabił go prąd, a strażnik wieży dołożył mu jeszcze kulę”. Woś wspomina –

¹⁹ KBwŁ TPK, Teczka ks. Stanisława Maciątko, Ks. K. Hamerszmit, *Ks. S. Maciątek, proboszcz z Wiżajn*, Suwałki 1992 [rkps].

²⁰ Urodził się 2 VII 1892 r. w Gielczynie, niedaleko Łomży, w rodzinie Aleksandra i Marii z Piotrowskich. Po skończeniu gimnazjum w Łomży swoje kroki skierował do seminarium duchownego w Sejnach. Świecenia kapłańskie przyjął 30 XII 1917 r. w Warszawie. Był wikariuszem w Miastkowie (1918), Tykocinie (1918-1919), Puchałach (1919), Wysokiem Mazowieckiem (1919-1920) i Zambrowie (1920-1922). W 1922 r. przeszedł do Suwałk. Spełniał tam funkcję wikariusza i prefekta szkół powszechnych. ADŁ AO, Akta osobowe ks. Franciszka Malinowskiego. Karta rejestracyjna z 1929 r.

²¹ ADŁ AO, Akta osobowe ks. Franciszka Malinowskiego. Sterbeurkunde z 23 V 1944 r.

²² Urodził się 21 XI 1903 r. w Dąbczynie, parafia Ciechanowiec, w rodzinie Józefa i Jadwigi z domu Grabowska. W 1920 r. otrzymał maturę w gimnazjum im. T. Kościuszki w Łomży, poczym wstąpił do seminarium duchownego w Łomży. Świecenia kapłańskie przyjął 22 VIII 1926 r. w Łomży. Pracował jako wikariusz w Łapach (1925-1926), Szczuczynie (1926-1928) i Sejnach (od 1928 r.). Będąc w Szczuczynie pełnił funkcję dyrektora Sodalicji Mariańskiej w diecezji łomżyńskiej. ADŁ AO, Akta osobowe ks. Władysława Młynarczyka. Karta rejestracyjna z 1929 r.

²³ *Na kapłańskiej drodze II. Ks. Kazimierz Hamerszmit. Numer obozowy w Dachau 22575. Wspomnienia*, s. 24.

„Byłem na rewirze na tej samej izbie. W samym rogu sypialni na 3 kondygnacji leżał ks. Władysław Młynarczyk. Ja również na sąsiedniej obok niego. Prowadziliśmy długie rozmowy. Spostrzegłem u niego ogromne przygnębienie. Gnębiły go myśli pesymistyczne i czarne. Często powtarzał „nie wyjdę już z obozu”. W kilka dni po wyjściu moim z rewiru miał miejsce ten tragiczny wypadek. Postać ks. Młynarczyka staje mi jak żywa w pamięci, choć minęło od tego faktu 26 lat”²⁴.

Ks. Michała Piaszczyńskiego²⁵, kolejną ofiarę hitlerowskiego systemu, aresztowano dość przypadkowo. Gestapo, przybywając do Sejn 7 kwietnia 1940 r., nie miało jego nazwiska na liście aresztowanych. Przybył on bowiem do Sejn tuż przed wybuchem wojny w miejsce zmarłego dyrektora gimnazjum im św. Kazimierza – ks. Stanisława Pardo. Stąd też był nieznan Niemcom, którzy gotowe listy kapłanów mieli zrobione przed wkroczeniem do Polski. Po krótkim porozumieniu się z gestapo w Suwałkach dokooptowano go do transportu. W obozie zdobył się na akt symboliczny i bohaterski – kiedy nadzorca bloku odebrał Żydom dzienną porcję chleba, ks. Piaseczyński, sam głodny, podszedł do żydowskiego adwokata o nazwisku Kott i podzielił się swoją porcją chleba. Ten przyjął dar, ze wzruszeniem mówiąc: „Wy, katolicy, wierzycie, że w waszych kościołach jest żywy Chrystus, który kazał księdzu podzielić się ze mną”²⁶. Zmarł 18 grudnia 1940 r. 13 czerwca 1999 r. Ojciec Święty Jana Paweł II beatyfikował 108 męczenników, bohater-

²⁴ W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską*, s. 181.

²⁵ Urodził się 1 XI 1885 r. w Łomży w rodzinie Ferdynanda i Anny z domu Zientara, zajmującej się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W 1903 r. kończy VI klasę gimnazjum w Łomży i wstępuje do seminarium duchownego Sejnach. W 1908 r. jako alumn zostaje przez władze diecezji wysłany do Akademii Petersburskiej. Studia wieńczy obroną pracy magisterskiej 31 V 1912 r. Nieco wcześniej przyjął święcenia kapłańskie 13 VI 1911 r. W 1912 r. wyjeżdża do Fryburga, gdzie w 1914 r. uzyskuje doktorat z filozofii. W latach 1915-1919 jest kapłanem górników polskich we Francji. Po powrocie do diecezji jest m. in. rządcą parafii w Jedwabnym, prof. w seminarium duchownych, dwukrotnie ojcem duchownym w tym seminarium, a potem także wicerektorem oraz dyrektorem gimnazjum im. Piotra Skargi w Łomży. ADŁ AO, Akta osobowe ks. Michała Piaszczyńskiego. Karta rejestracyjna z 1927 r., uaktualniona w 1939 r.

²⁶ *Męczennicy diecezji łomżyńskiej*, red. W. Jemielity, P. Bejger, Łomża 2000, s. 38nn.

skich świadków wiary okresu drugiej wojny światowej. Wśród nich znalazł się ks. Michał Piaszczyński²⁷.

Kolejnym kapłanem zamordowanym w obozie koncentracyjnym był ks. Konstanty Roszkowski²⁸. Przed wojną piastował on m. in. urząd profesora gimnazjum im. św. Kazimierza w Sejnach. Wraz z rozpoczęciem wojny schronił się do Filipowa. Tam spełnił obowiązki wikariusza parafii. 7 kwietnia 1940 r. Niemcy aresztują go pod zarzutem podtrzymywania ducha oporu przeciw narodowi niemieckiemu. W obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen i Dachau biją go za „wymordowanie volksdeutscheów na Suwalszczyźnie”²⁹. Wycieńczonego wywożą do krematorium w Linzu, gdzie umiera 20 listopada lub 14 października 1942 r.³⁰

W obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen zginął ks. Józef Śledziński³¹. Został aresztowany 7 kwietnia 1940 r. w Berżnikach, parafii, w której piastował urząd proboszcza od 1936 r. Był wieziony najpierw w Suwałkach, a potem w Działdowie (od 13 IV 1940 r.) i Sachsenhausen (od 3 V 1940 r.). W tym ostatnim obozie zmarł 3 sierpnia 1940 r. Wcześniej Niemcy sprawiają mu 15 minutową „kąpiel” z biciem i kopaniem³².

²⁷ Zob. E. Samsel, *Kromka chleba księdza Michała*, w: M. Piaszczyński, *Poezje*, Elk–Sejny 2000, s. 7-8.

²⁸ Urodził się 21 X 1899 r. w Studzicznej, w rodzinie Karola i Bronisławy z domu Fiečko. Ojciec był organistą. W 1919 r. kończy gimnazjum w Grodnie i wstępuje do seminarium duchownego w Łomży. Wyświęcony 5 VII 1925 r. udaje się na studia z filologii klasycznej Na uniwersytet warszawski. Z powodu słabego zdrowia przerywa naukę. Przenosi się do Poznania. Tu kończy studia magisterskie 25 IX 1931 r. i otrzymuje tytuł magistra filologii klasycznej (pisał o św. Hieronimie). Od 1 X 1931 r. jest profesorem i zarazem ojcem duchownym gimnazjum im. św. Kazimierza w Sejnach. ADŁ AO, Akta ks. Konstantego Roszkowskiego. Karta rejestracyjna z 1929 r.

²⁹ *Na kapłańskiej drodze II. Ks. Kazimierz Hamerszmit. Numer obozowy w Dachau 22575. Wspomnienia*, s. 15.

³⁰ ADŁ AO, Akta ks. Konstantego Roszkowskiego. Sterbeurkunde z 23 XI 1942 r.

³¹ Urodzony 19 III 1896 r. w Łomży. Po ukończeniu seminarium w Łomży otrzymuje święcenia 21 X 1920 r. Jest wikariuszem w Dąbrowie Wielkiej (1920-1922), Augustowie (1922-1924), Suwałkach (1924-1926). W 1926 r. objął proboszcza w Kuziach, w 1931 r. w Karolnie i w 1936 r. w Berżnikach. ADŁ AO, Akta osobowe ks. Józefa Śledzińskiego. Karta rejestracyjna z 1929 r., uaktualniona w 1936 r.

³² W. Jemielity, *Martyrologium księży diecezji łomżyńskiej*, s. 57-58.

17 kwietnia 1942 r. w Dachau zmarł ks. Stanisław Wierzbowski³³. Przed wojną był on prokuratorem i wicerektorem seminarium niższego w Sejnach. Aresztowany 7 kwietnia 1940 r. wraz z innymi księżmi z tzw. grupy suwalskiej, przebywał w Działdowie, Sachsenhausen i Dachau. Według relacji ks. Hamerszmita przyczyną śmierci ks. Wierzbowskiego było pobicie batami w łaźni wskutek znalezienia u niego pieniędzy, „podobno obcej waluty”³⁴.

Z grupy księży aresztowanych 6 i 7 kwietnia 1940 r. na Suwalszczyźnie jedenastu księżom udało się przetrwać obozy. Wśród nich był ks. Władysław Brzozowski³⁵. Aresztowano go w Jeleniewie. Był tam wikariuszem u boku sędziwego już proboszcza ks. Kazimierza Hrynkiwicza. Miał w chwili aresztowania 32 lata, w tym cztery lata kapłaństwa. Przebywał w więzieniach i obozach od 7 kwietnia 1940 r. do 29 kwietnia 1945 r. Po wyzwoleniu z Dachau pracował przez jakiś czas wśród polonii niemieckiej, a następnie wyjechał do Chile. Powrócił do Polski pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. i zamieszkał w swojej rodzinnej miejscowości Andrzejewie. Tam też zmarł 9 grudnia 1987 r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu³⁶.

³³ Urodził się 15 I 1897 r. w Czaplicach, par. Szczepankowo, w rodzinie Ignacego i Franciszki z domu Jankowska. Rodzice zajmowali się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Gimnazjum kończy w Ostrowi Mazowieckiej, poczym wstępuje do seminarium duchownego w Łomży. Świecenia kapłańskie przyjął 1 II 1920 r. Pracował jako wikariusz w Rajgrodzie (1920), Teolinie (1920-1921), Raczkach (1921-1923), Suwałkach (1923-1928). Od 1 VII 1928 r. pełnił funkcję prokuratora niższego seminarium w Sejnach, a także wicerektora. ADŁ AO, Akta ks. Stanisława Wierzbowskiego. Karta rejestracyjna z 1929 r.

³⁴ *Na kapłańskiej drodze II. Ks. Kazimierz Hamerszmit. Numer obozowy w Dachau 22575. Wspomnienia*, s. 25-26.

³⁵ Urodził się 22 IX 1908 r. w Andrzejewie, w rodzinie rolników Józefa i Zofii. Uczył się m. in. w gimnazjum im. Piotra Skargi w Łomży oraz gimnazjum we Włodzimierzu Wołyńskim. Po zdaniu matury w 1931 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Łucku, a po roku pobytu przeniósł się do seminarium duchownego w Łomży. Świecenia kapłańskie przyjął 6 VI 1936 r. Pracował jako wikariusz w Poświętnym (1936), Kuczynie (1936-1938), Stawiskach (1938) i Jeleniewie (od 1 IV 1938 r.). KB-wŁ TPK, Teczka ks. Władysława Brzozowskiego. Dokumentacja z lat 1931-1939.

³⁶ W. Jemielity, *Śp. Ks. Władysław Brzozowski*, „Głos Katolicki”, nr 14(71), z dn 2 IV 1995 r.

Kolejnym księdzem, który doczekał się wyzwolenia z obozu, był ks. Czesław Chmielewski³⁷. W chwili aresztowania był jednym z najmłodszych kapłanów, miał bowiem 27 lat, w kapłaństwie przeżył 5 miesięcy. Po święceniach w Kuleszach Kościelnych bp S. Łukomski polecił mu schronić się w swojej rodzinnej miejscowości – Raczkach. Tu został aresztowany przez Einsatzgruppen der Sipo, a następnie osadzony w obozach w Działdowie, Sachsenhausen i Dachau. Po wyzwoleniu z Dachau w 1945 r. udał się do Szwecji i tam przebywał na jednej z parafii aż do chwili swojej śmierci, tj. 19 maja 2002 r. Pochowany został w Malmö.

Ks. Mieczysław Filipowicz³⁸ został aresztowany w Suwałkach 7 kwietnia 1940 r. Do tej pory pełnił tam obowiązki wikariusza parafii. Przed wojną z powodzeniem zajmował się prowadzeniem organizacji kościelnych, m. in. Akcji Katolickiej i Sodalitacji Mariańskiej, a także pracował jako prefekt w szkołach powszechnych w Suwałkach. Po wyzwoleniu z obozu (Dachau) pracował przez jakiś czas w Niemczech. 1 maja 1950 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych i tam objął polską parafię Matki Bożej Różańcowej w Baltimore. Zmarł 3 września 1970 r.³⁹

Obóz koncentracyjny udało się przeżyć także ks. Kazimierzowi Hamerszmitowi⁴⁰. Wojna zastała go na placówce w Bakalarzewie. Był wówczas nowo wyświęconym księdzem i piastował urząd wikariusza.

³⁷ Urodzony 16 VI 1913 r. w Raczkach, w rodzinie Antoniego i Franciszki z domu Miller. W 1935 r. kończy gimnazjum św. Kazimierza w Sejnach i wstępuje do seminarium w Łomży. Wyświęcony 5 XI 1939 r. w Kuleszach przez bpa S. Łukomskiego. KBwŁ TPK, Teczka ks. Czesława Chmielewskiego. Życiorys z 1945 r.

³⁸ Urodził się 20 X 1909 r. w Szczuczynie, w rodzinie Grzegorza i Walerii z domu Zacharzewskiej. W 1931 r. uzyskuje maturę w gimnazjum im. T. Kościuszki w Łomży i tutaj wstępuje do seminarium. Święcenia kapłańskie przyjmuje 6 VI 1936 r. Zostaje posłany przez biskupa do Suwałk i tu zostaje go wojna. ADŁ AO, Akta ks. Mieczysława Filipowicza. Karta rejestracyjna z 1936 r.

³⁹ W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską*, s. 177.

⁴⁰ Urodził się 12 II 1916 r. w Kołakach Kościelnych, w domu Stanisława i Michaliny Dmochowskiej. Pochodził z rodziny osadników niemieckich. Ojciec był organistą, matka zaś zajmowała się wychowywaniem dzieci. W 1934 r. ukończył gimnazjum im. T. Kościuszki w Łomży, poczym wstąpił do seminarium duchownego w Łomży. Święcenia kapłańskie przyjął 30 IV 1939. 12 VI 1939 r. zostaje wikariuszem w Dobrzyjałowie, a 1 IX 1939 r. w Bakalarzewie. KBwŁ TPK, Teczka ks. Kazimierza Hamerszmita. Dokumentacja z lat 1934-1939.

We wspomnieniach tak opisuje swoje aresztowanie: „Rano 7 kwietnia 1940 r. miejscowy żandarm w Bakalarzewie przyszedł do mieszkania, w którym mieszkaliśmy z proboszczem Mąkowskim. Prosił, abym przyszedł z klerykiem Budzyńskim do urzędu gminy, który znajdował się na plebanii. Ponieważ miałem odprawiać w tym dniu sumę, zgodził się, aby przyjść po jej zakończeniu. Gdy szliśmy, byliśmy przekonani, że wzywają nas w celu przesłuchania (może nie oddaliśmy rowerów albo nart). Po przyjściu na plebanie żandarm wskazał ręką iść za sobą. Otworzył spiżarnię pełną rupieci – wepchnął obu nas i zamknął na klucz. Teraz wiedzieliśmy, że aresztowano nas. Po jakiejś godzinie wyprowadzono nas do kuchni, gdzie przeprowadzono szczegółową rewizję. Pieniądze, żyłетки i scyzoryki zabrano. W kącie popłakiwała tylko córka zakrystiana, Dziadkowska Hela, która obsługiwała Prusaków. Za chwilę pod eskortą dwóch żandarmów uzbrojonych wsadzono na wóz, na którym siedział 75-letni staruszek, dziedzic z Sadłowizny – Strzałkowski. Na drugim wozie usadowiła się eskorta. Ruszyliśmy do Suwałk odległych o 20 km”⁴¹. Po aresztowaniu przebywał najpierw w Suwałkach, następnie w obozach w Działdowie, Sachsenhausen i w Dachau. Swoje ocalenie, jak sam zaświadcza, zawdzięcza matce, która złożyła swoje życie na ofiarę Bogu za uratowanie syna. „Kiedy mama dowiedziała się z listu ode mnie, że jestem w obozie, złożyła Panu Bogu ofiarę ze swego życia, abym tylko powrócił szczęśliwie i zdrowo do Polski. I kilka razy życie moje też tam było zagrożone, ale zawsze uniknąłem śmierci (...). W szóstą rocznicę uwolnienia mnie z obozu, tj. 29 kwietnia 1951 r., mama – wracając furmanką z odpustu w sąsiedniej parafii – została zabita przez pociąg na przejeździe kolejowym. Pan Bóg przyjął jej ofiarę za mnie”⁴². Po wyzwoleniu z Dachau ks. Hamerszmit wraca do diecezji. Zostaje wikariuszem w Zambrowie (1946), Grajewie (1946-1947), Ostrołęce (1947-1952), Łomży (1952-1959), Suwałkach (1959-1965). Od 5 sierpnia 1965 r. jest administratorem parafii pw. św. Aleksandra w Suwałkach, a następnie jej proboszczem (1966). Funkcje tę spełnia do 1 lipca 1986 r., po czym przechodzi na emeryturę. Ks. K. Ha-

⁴¹ *Na kapłańskiej drodze II. Ks. Kazimierz Hamerszmit. Numer obozowy w Dachau 22575. Wspomnienia*, s. 11.

⁴² K. Hamerszmit, *Moja rodzina*, w: *Na kapłańskiej drodze. Ks. Kazimierz Hamerszmit 1915-1996*, opr. E. Anuszkiewicz, Elk 2000, s. 31-33.

merszmit zmarł 5 lutego 1996 r. i został pochowany na cmentarzu w Suwałkach⁴³

Ks. Józef Przekop⁴⁴ w chwili wybuchu II wojny światowej był proboszczem w Bogutach Piankach. W momencie, kiedy Sowieci zajmują Łomżyńskie, przenosi się na Suwalszczyznę, do parafii Becejły. Tu też zostaje aresztowany przez gestapo 7 kwietnia 1940 r. Więziono go w Suwałkach, Działdowie, Sachsenhausen i Dachau. Po wyzwoleniu z tego ostatniego obozu pracował przez prawie dwa lata w Niemczech. W czerwcu 1947 r. powrócił do kraju i objął stanowisko proboszcza w Bogutach Piankach, następnie w Sokołach i Pietkowie. W 1969 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 31 grudnia 1982 r. w Suwałkach⁴⁵.

Kapłanem, który szczęśliwie powrócił do domu z obozów koncentracyjnych, był również ks. Kazimierz Równy⁴⁶. W chwili aresztowania miał 31 lat, w tym 5 lat kapłaństwa. Suwałki, gdzie został aresztowany, były jego trzecią parafią. Do 1939 r. zajmował się głównie prowadzeniem grup młodzieżowych i dziecięcych oraz katechezą w szkołach. Przyczyną jego aresztowania była przynależność do inteligencji polskiej i uprawianie działalności wrogiej wobec Niemców. Po zatrzymaniu osadzono go m. in. w Działdowie, Sachsenhausen i Dachau. W ostatnim

⁴³ KBwŁ TPK, Teczka ks. Kazimierza Hamerszmity. Karata rejestracyjna z 1986 r.

⁴⁴ Urodził się 9 lutego 1895 r. we wsi Lipowe, parafii Raczki, w domu Józefa i Anny Woronko. Po ukończeniu gimnazjum w Suwałkach, wstąpił w 1912 r. do seminarium duchownego w Sejnach, a potem do Włocławka. Święcenia kapłańskie otrzymał 17 lutego 1918 r. w Kolnie, z rąk biskupa A. Karasia. Pracował jako wikariusz w parafiach: Białaszewo (1918), Rajgród (1918-1919), Augustów (1919), Wizajny (1919-1921), Grajewo (1921-1922), Teolin (1922-1923), Bargłów (1923-1924). Pierwszym jego probostwem była Mikaszówka (3 V 1924-5 X 1925), kolejnymi: Rutka Tartak (6 X 1925-30 IX 1934), Niedźwiadna (1 X 1934-14 I 1936), Boguty Pianki (15 I 1936-31 VIII 1939 i 1947-27 I 1953), Sokoły (28 I 1953-23 I 1969) i Pietkowo (30 X 1972-27 VI 1979). 24 I 1969 r. przechodzi na emeryturę. Od 1960 r. jest kanonikiem kapituły sejneńskiej, od 1961 r. dziekanem dekanatu Sokoły, od 1970 r. prałatem. W. Jemielity, *Śp. Ksiądz Józef Przekop*, RULKD 44(1982), nr 4, s. 35.

⁴⁵ W. Guzewicz, *Parafia Mikaszówka 1907-2007*, s. 36.

⁴⁶ Urodził się 24 VII 1909 r. w Lubiejewie, par. Ostrów Mazowiecka, w rodzinie Andrzeja i Balbiny z Wasilewskich, zajmującej się gospodarstwem rolnym. W 1931 r. otrzymał maturę w gimnazjum im. św. Kazimierza w Sejnach i wstąpił do seminarium duchownego w Łomży. Święcenia kapłańskie przyjął 28 III 1936. Przed wojną jako wikariusz pracował w Zambrowie (1936-1938), Janówce (1938-1939) i od 1 VII 1939 r. w Suwałkach. KBwŁ TPK, Teczka ks. Kazimierza Równego. Dokumentacja z lat 1931-1939.

obozie spotyka wyzwolenie. Po powrocie do Polski został wikariuszem w Bargłowie (1946-1947). Następnie otrzymuje stanowisko proboszcza w Wizajnach (1947-1961), Rosochatem (1961-1967), Czyżewie (1967-1986). 20 października 1986 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 25 września 1996 r. w Zambrowie⁴⁷.

Ks. Bolesława Szkiłądzia⁴⁸ Niemcy aresztowali w Suwałkach. Przed wojną był on w Rzymie na studiach z prawa kanonicznego. Latem 1939 r. przyjechał do Polski na wakacje. W momencie wybuchu wojny bp Łukomski polecił mu objąć parafię w Monkiniach, ponieważ tamtejszy proboszcz otrzymał przydział do wojska. Po powrocie ks. Ciecuchowskiego do Monkiń, ks. Szkiładź został skierowany do Suwałk i tam pełnił urząd wikariusza aż do momentu swojego aresztowania. Po przetrwaniu obozów w Działdowie, Sachsenhausen i Dachau udał się do Rzymu, aby kontynuować rozpoczęte w 1938 r. studia. Jego postawa w obozie, znajomość języków obcych oraz rozeznanie stosunków w Niemczech powodują, iż trzykrotnie udawał się z misją Watykanu na teren Niemiec. W lipcu 1946 r. uzyskał magisterium z prawa, a w 1948 r. został przyjęty do papieskiej akademii kościelnej, wówczas zrobił doktorat. Po studiach jest adiunktem nuncjatury w Paryżu. Tu niespodziewanie umiera na skutek ran odniesionych w wypadku samochodowym 8 listopada 1958 r.⁴⁹

Ks. Bronisław Szymański⁵⁰ był więziony przez Niemców ponad pięć lat (od 7 kwietnia 1940 r. do 29 kwietnia 1945 r.). Został aresztowany w Suwałkach, gdzie był wikariuszem od 1936. Po wyzwoleniu

⁴⁷ KBwŁ TPK, Teczka ks. Kazimierza Równego. Karata rejestracyjna z 1986 r.

⁴⁸ Urodził się 20 VIII 1914 r. w Augustowie, w rodzinie Kazimierza i Bronisławy z Kuczyńskich. Ojciec był felczerem weterynarii, a potem rzeźnikiem. W 1932 r. uzyskał maturę w gimnazjum im. K. Brzostowskiego w Suwałkach, a następnie wstąpił do seminarium duchownego w Łomży. Wyświęcony 22 VIII 1937 r. jest wikariuszem w Ostrołęce (1937-1938). W 1938 r. bp S. Łukomski kieruje go na studia z prawa kanonicznego do Rzymu. KBwŁ TPK, Teczka ks. Bolesława Szkiłądzia. Dokumentacja do 1939 r.

⁴⁹ Zob. T. Gogolewski, *Ks. Bolesław Szkiładź. Duszpasterz – męczennik – dyplomata*, Augustów 1999.

⁵⁰ Urodzony 19 II 1910 r. w Pniewie, par. Puchały, w rodzinie Andrzeja i Józefy ze Świdarskich. W 1929 r. uzyskał maturę w gimnazjum im. Piotra Skargi w Łomży i wstąpił do seminarium łomżyńskiego. Wyświęcony 26 V 1934 r. był wikariuszem w Lachowie (1934-1936). Potem przebywał w Suwałkach, aż do momentu swojego aresztowania. ADŁ AO, Akta ks. Bronisława Szymańskiego. Karta rejestracyjna z 1934 r.

z Dachau udał się najpierw do Szwecji, a dalej do Stanów Zjednoczonych (1950). W 1959 r. ekskardynował się do diecezji w Providence⁵¹.

Podobną drogę obozów jak ks. Bronisław Szymański przebył także ks. Jan Tymiński⁵². Więziony był najpierw w Suwałkach, potem w Działdowie (od 13 IV 1940 r.), w Sachsenhausen (od 3 V 1940 r.) i Dachau (od 14 XII 1940 r.). Nosił numer obozowy 22543. Po wyzwoleniu udał się do Stanów Zjednoczonych. W 1971 r. ekskardynował się do diecezji Detroit. Zmarł 25 sierpnia 1984 r. w St. Anthony Nursing Home w Warren⁵³.

W grupie księży aresztowanych w kwietniu 1940 r. znalazł się również ks. Antoni Złotorzyński⁵⁴. W momencie aresztowania przebywał na Wigrach. Był tam administratorem parafii po tym, jak ks. Warakomskiego powołano do wojska. Przebył obozy w Działdowie, Sachsenhausen i Dachau. Nosił numer obozowy 22393. Po wyzwoleniu z Dachau wyjechał do Rzymu w celu kontynuacji rozpoczętych przed wojną studiów. Skończył Instytut Biblijny w Rzymie. Zmarł nagle na udar serca 12 sierpnia 1951 r. w Castel Gandolfo⁵⁵.

Ostatnim księdzem z tzw. grupy suwalskiej, któremu udało się przeżyć obóz, był ks. Czesław Żebrowski⁵⁶. Od 1 czerwca 1938 r. pia-

⁵¹ W. Jemielity, *Martyrologium księży diecezji łomżyńskiej*, s. 57.

⁵² Urodził się 9 V 1906 r. w Kościance Starej, par. Perlejewo, pow. bielski, w rodzinie Czesława i Adeli z domu Jaszczółt. Po zdaniu matury w 1926 r. w gimnazjum drohiczyńskim służy w wojsku polskim, a następnie przez jakiś czas pracował na poczcie. W 1930 r. wstąpił do seminarium duchownego w Łomży. Święcenia kapłańskie przyjął 15 V 1935 r. i został skierowany jako wikariusz do parafii w Nowogrodzie. Od 1936 r. pełnił równorzędne stanowisko w Suwałkach. KBwŁ TPK, Teczka ks. Bronisława Szymańskiego. Karta rejestracyjna z 1959 r.

⁵³ KBwŁ TPK, Teczka ks. Jana Tymińskiego. Pisma z lat 1935-1984.

⁵⁴ Urodził się 17 XI 1914 r. w Filipowie, w rodzinie Stanisława i Heleny z domu Wiszniewska. W 1933 r. po uzyskaniu matury w gimnazjum im. św. Kazimierza w Sejnach swoje kroki skierował do seminarium duchownego w Łomży. Święcenia kapłańskie otrzymał 15 V 1938 r. Zaraz po święceniach bp S. Łukomski wysłał go na studia specjalistyczne z Pisma Świętego na Uniwersytet Warszawski. Latem 1939 r. przebywał na urlopie w swoich rodzinnych stronach. Po ogłoszeniu mobilizacji i powołaniu kapelanów wojskowych zastąpił na stanowisku proboszcza ks. A. Warakomskiego. ADŁ AO, Akta ks. Antoniego Złotorzyńskiego. Dokumentacja z lat 1933-1951.

⁵⁵ W. Jemielity, *Martyrologium księży diecezji łomżyńskiej*, s. 59.

⁵⁶ Urodził się 16 XII 1905 r. w Laskach, par. Czerwin. Rodzice jego Ignacy i Konstancja z domu Daniłowska zajmowali się prowadzeniem 50-morgowego gospo-

stował on urząd wikariusza w Raczkach. Tu też został aresztowany przez gestapo 7 kwietnia 1940 r. W Dachau był skazany na karę głodową i tylko dzięki pomocy innych przeżył. Na pamiątkę tych dni przez kilka dni w tygodniu pościł i modlił się aż do końca swoich dni. Nosił numer obozowy 22395. Po wyzwoleniu z obozu przez jakiś czas przebywał w Niemczech, poczym powrócił do diecezji i był wikariuszem w Czyżewie (1947) i Kobylinie (1947-1951). W 1951 r. został proboszczem w Burzynie, a od 1971 r. proboszczem w Romanach. Zmarł 29 czerwca 1986 r. w Romanach⁵⁷.

Oprócz księży osadzonych w obozach koncentracyjnych w kwietniu 1940 r. Niemcy wywieźli do łagrów jeszcze dwóch kapłanów z Suwalszczyzny: ks. Henryka Białokoziewicza⁵⁸ i ks. Wacława Samolewicza⁵⁹. Pierwszego uwięziono 1 listopada 1940 r. w Pawłówe⁶⁰ po tym,

darstwa rolnego. W czasie I wojny światowej ginie jego ojciec i brat. Maturę zdaje w 1929 r. w Ostrołęce (gimnazjum im. St. Leszczyńskiego). Zaraz potem wstępuje do seminarium duchownego w Łomży. Kończy je przyjmując święcenia kapłańskie 26 V 1934 r. Jako wikariusz pracował w Przerośli (1934-1936), Przechodach (1936-1937), Białaszewie (1937-1938). W Raczkach był wikariuszem od 1 VI 1938 r. KBwŁ TPK, Teczka personalna ks. Czesława Żebrowskiego. Dokumentacja z lat 1929-1986

⁵⁷ KBwŁ TPK, Teczka personalna ks. Czesława Żebrowskiego. Dokumentacja z lat 1929-1986.

⁵⁸ Urodził się 8 czerwca 1901 r. w Laskach, par. Czerwin, w rodzinie Piotra i Józefy z domu Cudnocha. Ojciec był rzemieślnikiem, matka zaś zajmowała się prowadzeniem domu. Szkołę podstawową ukończył z wyróżnieniem, poczym uczył się w gimnazjum w Ostrowi Mazowieckiej. W 1920 r. brał czynny udział w wojnie bolszewickiej (jako gimnazjalista). W 1921 r. po zakończeniu VI klasy gimnazjum wstąpił do seminarium duchownego w Łomży. Święcenia kapłańskie przyjął 8 V 1926 r. Pracował jako wikariusz w Rajgrodzie (1926-1926), Filipowie (1926-1927), Wysokiem Mazowieckiem (1927-1927), Kadzidle (1928-1932), Grajewie (1932-1933) i Sejnach (1933-1934). 1 X 1934 r. został proboszczem w Rutce Tartak, a od 1 VII 1937 r. w Pawłówe. ADŁ AO, Akta ks. Henryka Białokoziewicza. Dokumentacja z lat 1926-1976.

⁵⁹ Urodził się 8 grudnia 1904 r. w Chicago, w rodzinie Romana i Bronisławy, emigrantów z Polski. W 1909 r. rodzina Samolewiczów wróciła do Polski i osiedliła się we Frysztaku, powiat Strzyżów. Uczył się w szkole ludowej we Frysztaku, a później w gimnazjum w Strzyżewie. W 1922 r. wstąpił do liceum, a później do seminarium duchownego w Łomży. Święcenia kapłańskie przyjął 19 II 1928 r. Pracował jako wikariusz w Kaletniku (1928), Ostrowi Mazowieckiej (1928-1930). Od 1 IX 1930 r. był prefektem w Ostrowi Mazowieckiej. Ze względu na słabe zdrowie przeniósł się na wikariat do Nowogrodu (1935), potem znów prefektuje w Kolnie. W 1936 r. wstąpił do Marianów w USA. Przebywał tam 9 miesięcy, wrócił do diecezji i został wikariu-

jak jednej z Polek zabronił służyć u Niemców. Po aresztowaniu przebywał w więzieniu w Suwałkach, a następnie w Działdowie i od 28 lutego 1941 w Dachau. W tym ostatnim obozie był poddawany różnym doświadczeniom medycznym, o czym mówi w swoich wspomnieniach: „W roku 1943 wybrano setkę księży i skierowano ich na rewir flegmony. Każdemu więc wstrzyknięto flegmonę. Ja dostałem zastrzyk w prawe udo. Wkrótce ciało zaczęło ropieć. Ropa wraz z gnijącym mięsem ściekała z kończyn. Każdego z doświadczalnych królików leczono w inny sposób. Mnie pomyłono kurację. Sąsiad, który poddany został omyłkowo mojej kuracji, zmarł po kilku dniach. Ja natomiast miałem kąpięle. Codziennie przychodził sanitariusz i zmieniał mi rurki gumowe, którymi sączyła się ropa. Czynił to w ten sposób, że w żywe ciało na długość od kolana do stopy wbijał nożyczki i przepychał sączki gumowe. Wyłem z bólu, błagałem o śmierć, ale to zupełnie nie wzruszało moich oprawców. Kiedy proces gnicia dochodził do stadium końcowego, młody lekarz niemiecki polecił mi odciąć stopę. Ale w czasie tej rozmowy wtrącił się wicestarosta z Wiednia, również Niemiec więziony w obozie i doradził lekarzowi, by spróbował przeszczepić zdrowe ciało na tę ranę. Lekarz zgodził się. Wycięto mi na żywca bez zastrzyku znieczulającego kawałek ciała z lewego uda i przeszczepiono do ropiejącej nogi. Podobnej kuracji poddano księdza czeskiego Horkiego i Jugosłowianina ks. Munda. Przez 14 dni leżałem w łóżku i co dzień przychodził sanitariusz, wahał ranę czy nie gnije ciało i robił opatrunek, który był jeszcze jedną formą znęcania się [...]. Po dziesięciu miesiącach wzięto mnie z kolei na doświadczenie na blok malaryczny. Tu przystawiano do mego ciała niciane klatki z 10-12 komarami z Madagaskaru. Kiedy owady dostatecznie napiły się mojej krwi, odstawiano je i czekano 21 dni na pojawienie się gorączki. Trzy próby były nieudane. Za czwartym razem wypuszczono mi krew z jednej i drugiej tętnicy, pojono tą krwią komary i jeszcze raz przystawiano niciane klatki do mego ra-

szem w Ostrołęce. Od 1938 r. pełnił stanowisko profesora i zarazem ojca duchownego w gimnazjum sejneńskim. J. W., *Śp. Ks. Władysław Samolewicz*, RULKD 34(1960), nr 7-8, s. 173-175.

⁶⁰ W dotychczasowej literaturze istnieje dość duża rozbieżność co dacie aresztowania ks. Białokoziewicza. On sam podaje to w sposób następujący: „Zostałem aresztowany 1 XI 1940 r., nie tak jak wszyscy podają 13 XI 1940 – byłem w więzieniu w Suwałkach do 1 stycznia 1941 r. Zostałem potem przewieziony do obozu w Działdowie i tam przebywałem miesiąc styczeń i luty. Następnie 28 lutego przetransportowano mnie do Dachau”. *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*, s. 174.

mienia. Tym razem już skutecznie. Miałem 41,8 i 42 stopnie temperatury”⁶¹. Po wyzwoleniu z Dachau wrócił do diecezji i 15 kwietnia 1947 r. został minowany proboszczem w Kuczynie. Pracuje tu aż do emerytury, tj. 30 maja 1968 r. Zmarł 25 lutego 1976 r. w szpitalu w Ostrołęce. Pochowany został na miejscowym cmentarzu⁶².

Ksiądz Waclawa Samolewicz Niemcy aresztowali po raz pierwszy w Sejnach 7 kwietnia 1940 r. Po odkryciu, że jest on obywatelem amerykańskim, zwalniają go, choć nie na długo. Wraz z wypowiedzeniem przez Niemcy wojny Stanom Zjednoczonym (1941) gestapo ponownie go aresztuje. Po krótkim pobycie w więzieniu w Suwałkach przewieziono go do obozów koncentracyjnych na terenie Niemiec. Po wyzwoleniu (1945) leczony jest przez dłuższy okres w szpitalu wojskowym „jako kompletnie wyczerpany i chory”. Później zostaje przewieziony do Stanów Zjednoczonych i tam w dalszym ciągu leczy się, pomagając w miarę możliwości w pracy duszpasterskiej. Zmarł 23 lutego 1960 r. w Brooklynie (USA)⁶³.

Inne represje i utrudnienia

Rozpatrując wojenne losy duchowieństwa ziemi suwalskiej, trudno wskazać choćby jednego księdza-Polaka, który nie doświadczyłby boleśnie okrucieństwa hitlerowskiego „prawa”. Wystarczającym motywem prześladowania i represji był sam fakt bycia kapłanem-Polakiem. Z tej tylko racji wielu księży zostało wywiezionych do obozów koncentracyjnych czy rozstrzelanych. Jeden z kapłanów suwalskich został usunięty z parafii i wysiedlony do Generalnej Guberni po tym, jak nie zgodził się podpisać Niemieckiej Listy Narodowej. Był nim ks. Ignacy Tuziński, pochodzący z Pomorza, biegle władający językiem niemieckim (uczęszczał do niemieckich szkół, pracował w fabryce Krupa w Essen, odbył też służbę wojskową w armii niemieckiej), Polak, niezwykle mocno związany ze swoją Ojczyzną, o czym świadczy zgłoszenie się przez niego na ochotnika do armii polskiej w momencie nawały sowieckiej

⁶¹ *Głos mają ci, którzy przeżyli*, „Wrocławski Tygodnik Katolicki”, nr 14(655), z dn. 3 IV 1966 r.

⁶² ADŁ AO, Akta ks. Henryka Białokoziewiczza. Dokumentacja z lat 1926-1976.

⁶³ Kartoteka personalna duchowieństwa łomżyńskiego opracowana przez autora.

na Polskę w 1920 r.⁶⁴ Poza tym wielu księży suwalskich było aresztowanych i osadzonych w aresztach lub więzieniach prewencyjnie. Wspomnieć należy tutaj chociażby ks. S. Maciątkę, ks. S. Wierzbickiego, K. Hamerszmita, J. Przekopę, J. Śledzińskiego czy ks. H. Białokoziewicza⁶⁵. Księża i wszyscy inni Polacy musieli też ustępować z drogi i kłaniać się każdemu Niemcowi w mundurze. Za niezdjęcie w porę czapki bito i kopano. Zabraniano Polakom wstępu do parków i lokali rozrywkowych, ograniczono wstęp do kina, wydzielono im te sklepy, w których nie zaopatrywali się Niemcy.

Duże utrudnia księża mieli z prowadzeniem duszpasterstwa i egzystencją parafii. Już w grudniu 1939 r. władze niemieckie wydały rozporządzenie, na mocy którego konfiskowano mienie, w pierwszej kolejności należące do Polaków i Żydów⁶⁶. Na tej podstawie zabierano lub rekwirowano kościelną ziemię, mieszkania, plebanie, budynki parafialne itd. Dla przykładu odnotujmy tu kilka takich zdarzeń: w Wiżajnach Niemcy zajęli plebanie na urząd celny, czyli zarząd ochrony pogranicza, z plebanii na Wigrach uczyniono mieszkanie dla Niemców, zabudowania parafialne w Bakalarzewie Niemcy spalili jako odwet za agitacje urządzone nad granicą w 1938 i 1939 r. przez proboszcza – ks. Jałbrzykowskiego, organistówkę w Mikaszówce przeznaczono na budynek żandarmerii niemieckiej, w Sejnach ziemię kościelną przeznaczono dla volksdeutschów, wysiedlając przy tym parafian – kolonistów⁶⁷. Zniszczone zostały wszystkie obiekty i pamiątki kultury narodowej. Nie oszczędzono też kościołów i cmentarzy, z których metalowe krzyże i balustrady wywieziono na złom, a kamienie i marmur na budowę dróg i innych obiektów. Przykładem tu może być kamienny parkan cmentarza św. Jerzego w Sejnach, który to Niemcy rozebrali i przeznaczyli na umocnienie fortyfikacyjne, czy chociażby dzieła sztuki, kościelne

⁶⁴ ADŁ AO, Akta ks. Ignacego Tuzińskiego. Dokumentacja z lat 1928-1954.

⁶⁵ Zob. *Na kapłańskiej drodze II. Ks. Kazimierz Hamerszmit. Numer obozowy w Dachau 22575. Wspomnienia*, s. 11nn.; KBwŁ TPK, Teczka ks. Stanisława Maciątkę, Ks. K. Hamerszmit, *Ks. S. Maciątek, proboszcz z Wiżajn*, Suwałki 1992 [rkps].

⁶⁶ H. Szurgacz, *Przymusowe zatrudnienie Polaków przez hitlerowskiego okupanta w latach 1939-1945*, Wrocław 1971, s. 48nn.

⁶⁷ ADE, AP Sejny 1947-1965, k. 56, 336, 339; ADE, AP Suwałki, cz. V: 1946-1983, k. 11-13, 182; ADE, AP Podżyliny 1923-1949, k. 188.

dzwony, księgi stanu cywilnego (np. z Berżnik, Filipowa, Raczek, Sejn i Wigier), które wywieziono do Królewca⁶⁸.

Jeśli chodzi o sprawy związane z kultem to władze niemieckie inwigilowały całe życie religijne, w tym śluby, chrzty i pogrzeby. Amtkomisarz z Wiżajn wydał następującej treści zarządzenie z poleceniem ogłoszenia parafianom: „1. Każda para mająca zawrzeć związek małżeński musi osobiście stawić się w Amtkomisariacie. 2. Każdy zgon musi być zameldowany w przeciągu 24 godzin. Każde urodziny muszą być zameldowane w przeciągu 3 dni. Bez zezwolenia z Amtskomisariatu nie wolno grzebać zmarłych”⁶⁹. Dążąc do biologicznego wyniszczenia narodu polskiego i ograniczenia przyrostu naturalnego, Erich Koch wydał dla ziem wcielonych do Rzeszy zarządzenie utrudniające zawieranie małżeństw. W myśl tego zarządzenia mężczyzna mógł się ożenić dopiero po przekroczeniu 28 roku życia, a kobieta wychodzić za mąż po osiągnięciu 25 lat⁷⁰. Wiele uwagi okupanci przywiązywali do tego, aby w działalności księży nie było pierwiastków patriotycznych i narodowych, Kościół bowiem był w tym czasie głównym oparciem w tym względzie. Niemcy zakazali śpiewania w kościołach tych pieśni, które miały charakter hymnu narodowego, jak *Boże cos Polskę*, oraz takich, w których oddawano cześć Maryi jako Królowej Polski, zabronili prowadzenia organizacji kościelnych czy urządzania procesji⁷¹.

Zakończenie i wnioski

Trudno wskazać choćby jednego księdza-Polaka, który nie doświadczyłby okrucieństwa hitlerowskiego „prawa” Duchownych poddawano prześladowaniom i represjom za przynależność do inteligencji polskiej, za wrogi stosunek polskiego kleru katolickiego wobec Niemiec i narodowego socjalizmu, za oddziaływanie księży na ludność polską w duchu antyniemieckim. Hitlerowcy uznali polskie duchowieństwo katolickie za potencjalnego organizatora ruchu oporu ze względu na jego narodową i patriotyczną działalność w okresie II Rzeczypospolitej. Ta-

⁶⁸ ADE, AP Filipów 1946-1983, k. 10; ADE, AP Suwałki, cz. V: 1946-1983, k. 182.

⁶⁹ KBwŁ TPK, Teczka ks. Stanisława Maciątka. Pismo z 8 XII 1939 r.

⁷⁰ Zob. M. Gnatowski, *Białostoczczyzna w latach wojny i okupacji hitlerowskiej*, t. 1, Białystok 1979, s. 341.

⁷¹ Zob. TPK, Teczka ks. Stanisława Maciątka, Ks. K. Hamerszmit, *Ks. S. Maciątek, proboszcz z Wiżajn*, Suwałki 1992 [rkps].

kie wnioski i refleksje można sformułować, rozpatrując wojenne losy duchowieństwa ziemi suwalskiej.

Aby zrealizować hitlerowski plan wyniszczenia polskiego duchowieństwa katolickiego na Suwalszczyźnie, stosowano całą gamę środków represyjnych: od szykan i utrudnień w sprawowaniu kultu Bożego i organizacji parafii, poprzez aresztowanie i wysyłanie do obozów koncentracyjnych, aż do przeprowadzania bezpośrednich egzekucji.

Niemcy stosowali na szczególnie dużą skalę wywózki księży do obozów koncentracyjnych. Na przestrzeni 5 lat okupacji z Suwalszczyzny do obozów koncentracyjnych skierowano 22 kapłanów (nie licząc ks. Stanisława Borowczyka) i czterech alumnów. W grupie tej najczęściej było księży młodych, pełniących przed wojną funkcje prefektów i wikariuszy parafii (11). Obok nich było 6 proboszczów i 5 profesorów gimnazjum im. św. Kazimierza w Sejnach, łącznie z dyrektorem oraz wicedyrektorem tego zakładu. Wszystkich aresztowanych umieszczono najpierw w areszcie w Suwałkach, gdzie przetrzymywano do 13 kwietnia, a następnie przetransportowano do Działdowa (13 IV – 2 V 1940 r.) i Sachsenhausen (V – XII 1940 r.) i od 12 grudnia 1940 r. do Dachau. W obozach zostało zamordowanych lub zmarło 9 kapłanów, przeżyło 13. Na Suwalszczyźnie Niemcy dopuścili się bezpośredniego zamordowania dwóch kapłanów: Antoniego Romualda Jałbrzykowskiego oraz Bolesława Ciecuchowskiego.

Pozostali księża-Polacy doświadczali na co dzień licznych represji ze strony Niemców. Jeden z nich – ks. Ignacy Tuziński – został usunięty z parafii i przesiedlony do Generalnej Guberni. Inne represje i szykany to np.: zakaz opuszczania okręgu administracyjnego, zakaz organizowania procesji poza obrębem kościoła, nakaz zdjęcia w czapki przed umundurowanym Niemcem, zakaz wstępu do parków i lokali rozrywkowych, wielu kin i sklepów.

W latach wojny życie religijne i sakramentalne na Suwalszczyźnie zostało poważnie zdeorganizowane z powodu braku duszpasterzy. Jednak należy zauważyć wzmoczony opór wobec okupanta zarówno duchownych, jak i świeckich katolików, którzy starali się bojkotować zarządzenia władz hitlerowskich. Zastraszona ludność nie poddawała się łatwo terrorowi; manifestowała wierność Kościołowi i religijnym ideałom, świadczyła miłosierdzie w szeroko zakrojonych akcjach charytatywnych. Hitlerowska walka z Kościołem wywoływała silną reakcję ze strony ludności polskiej. Lud ujawniał silną potrzebę jedności z Kościołem. Ta postawa świeckich katolików i ocalałych kapłanów sprawi-

ła, że Kościół na ziemi suwalskiej przez cały czas okupacji był organizmem żywym, wiernym Chrystusowi.

MARTYRIUM DER KATHOLISCHEN PRIESTER VON SUDAUEN WÄHREND DER DEUTSCHEN BESATZUNG IM ZWEITEN WELTKRIEG

Zusammenfassung

Im vorliegenden Artikel wird das Martyrium der katholischen Priester in Sudauen während der Zeit der deutschen Besatzung im zweiten Weltkrieg vorgestellt. Die katholischen Priester hatten damals großen Einfluss auf das Erwachen des Nationalgeistes in diesem Gebiet. Aus diesem Grunde übten die Priester eine starke Wirkung auf die polnische Gesellschaft aus, stärker als alle anderen intellektuellen Gruppen. Den Besatzungsmächten war dieser Einfluss der Priester bekannt und versuchten allen Mitteln die Verbindung mit der Bevölkerung zu unterbinden, bzw. abzuschneiden. Mit dieser Politik wollte man eine Spaltung der polnischen Gesellschaft erreichen, die nach Hitlers Meinung eine raschere Germanisierung zur Folge haben sollte. Von den Beginn des zweiten Weltkrieges in Sudauen tätigen 44 Priestern wurden 25 Opfer der Gewalt der Besatzungsmacht. Zwei Priester wurden bei ihrer Verhaftung sofort getötet, 22 Priester wurden ins Konzentrationslager Działdowo, Sachsenhausen und Dachau deportiert, von denen 9 dort starben. Ein Priester aus Sudauen musste zum Generalgouverneur übersiedeln, weil er die deutsche Volksliste nicht unterschrieb. Die im Gebiet Sudauen verbleibende Priestergruppe war zahlreichen Verfolgungen und Repressalien durch die deutsche Besatzungsmacht ausgesetzt.